



Informacje o książce

Autorzy: Patrick Hook, Michael Sharpe, Brian L. Davis

Tłumaczenie: Jerzy Wołk-Łaniewski

Wydawca: Bellona

Seria: Elitarne oddziały Hitlera

Rok wydania: 2010

Stron: 191

Wymiary: 25,9 x 20 x 1,5 cm

Oprawa: miękka

ISBN: 978-83-11-11650-4

Recenzja

Niedawno, przypadkowo do moich rąk trafiła książka trzech zachodnich autorów: Patrica Hooka, Michaela Sharpe'a oraz Briana L. Davisa, pod tytułem „Waffen-SS. Hohenstaufen, Grossdeutschland”, z serii wydawniczej „Elitarne oddziały Hitlera”. Książka ta została wydana przez Bellonę. Przeczytanie jej zajęło mi dwa dni, a więc stosunkowo niewiele jak na taką pozycję. Muszę przyznać, że po jej lekturze mam mieszane uczucia.

Opisując historię dwóch elitarnych dywizji niemieckich na 191 stronach autorzy podjęli się bardzo trudnego zadania. Musieli się oni dobrze namęczyć, aby monografie obu dywizji spełniły swoje założenie. Szczególnie w przypadku dywizji „Grossdeutschland”, której korzenie sięgają jeszcze czasów przedwojennych. W wyniku niewielkiej objętości czytelnik tylko pobieżnie zapozna się z dziejami obu dywizji.

Co jest charakterystyczne dla anglosaskich autorów, ich wiedza o działaniach na froncie wschodnim jest bardzo zdawkowa. Ma to znaczenie szczególnie w odniesieniu do dywizji „Grossdeutschland”, która niemal stale tam walczyła. Przy dywizji „Hohenstaufen” jej działania,

szczególnie w rejonie Arnhem, zostały dość dokładnie opisane. Gorzej jest z Ardenami i Normandią, o froncie wschodnim już nie wspomnę. Odnosnie tego ostatniego, mimo swojego ogromu, w przypadku obu dywizji (szczególnie „Hohenstaufen”) autorzy potraktowali go bardzo ogólnikowo, krótko opisując wielkie operacje zaczepne i obronne zaledwie kilkoma zdaniem. W rezultacie czytelnik właściwie niczego nowego o działaniach na wschodzie się nie dowie. Liczne mapy w książce poza okresem walk w rejonie Arnhem nic właściwie czytelnikowi nie dają. Na przykład w przypadku dywizji „Grossdeutschland” walczącej w rejonie Kurska autorzy umieścili dwie mapy całych odcinków frontów, gdzie nawet nie zaznaczono, w którym sektorze walczyła opisywana w tekście dywizja. Jeśli chodzi o mapy dot. frontu wschodniego w tej książce jest to niestety reguła.

Mimo to pozycja ta ma też wiele plusów. Należą do nich na pewno liczne dobrej jakości zdjęcia, które wspaniale uzupełniają tekst. Poza tym autorzy umieścili struktury obu dywizji, dobrze przedstawiające zmiany organizacyjne jakie przechodziły one w trakcie działań wojennych oraz organizację wyższych związków operacyjnych, w których się one znajdowały. W osobnych rozdziałach krótko opisano życiorysy najważniejszych postaci związanych z obydwoma dywizjami. Wreszcie na końcu części opisujących historię danej dywizji w oddzielnym rozdziale znajduje się ocena krótko podsumowująca wyniki ich działań. Sama książka wydana jest ładnie, na dobrym papierze i graficznie może się podobać.

Podsumowując, książka z powodu swojej niewielkiej objętości oraz znacznej ilości zdjęć może być dobra dla tych co chcą się tylko zapoznać z obydwoma jednostkami, ale w sposób pobieżny, nie zagłębiając się w jakieś szczegółowe opisy ich działań. Natomiast czytelnik, który już wcześniej interesował się dywizjami SS, niekoniecznie musi tą książkę kupować, choć przejrzeć ją warto.

Autor: *Jacek Domański*

Opublikowano 10.07.2011 r.